

Sygn. akt XV C 127/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 luty 2016r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku w XV Wydziale Cywilnym

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR del. do SO Joanna Baraniecka - Galińska

Protokolant: sekr. sąd. Justyna Trzeciak

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2016r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W.

o zapłatę, rentę i ustalenie

I. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. B. kwotę 88283,50zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r., a od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie;

II. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. B. kwotę 508zł (pięćset osiem złotych) tytułem renty od miesiąca lutego 2014r. do miesiąca czerwca 2014r., a następnie od miesiąca następującego po prawomocnym zakończeniu postępowania płatnej do dnia 10 każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w zapłacie;

III. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. B. kwotę 9558,81zł (dziewięć tysięcy pięćset pięćdziesiąt osiem złotych osiemdziesiąt jeden groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r., a od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie;

IV. W pozostałym zakresie powództwo oddala;

V. Nakazuje ściągnąć z zasądzanego na rzecz powódki M. B. roszczenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w G. kwotę 7506,22zł (siedem tysięcy pięćset sześć złotych dwadzieścia dwa grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

VI. Nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w G. kwotę 7506,22zł (siedem tysięcy pięćset sześć złotych dwadzieścia dwa grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

VII. Znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego.

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 11 lutego 2014r. powódka M. B. domagała się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 90.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2014r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, kwoty 95.778,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2014r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania,

kwoty 1.825 zł miesięcznie tytułem renty, płatnej z góry do 10-tego dnia każdego miesiąca wraz z odsetkami ustawowymi na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, począwszy od lutego 2014r., kwoty 19.388,17 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za okres od dnia 29 marca 2013r. do dnia 15 stycznia 2014r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2014r. do dnia zapłaty, ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku oraz zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 7 lutego 2012r. na ul. (...) w T. przechodziła prawidłowo przez przejście dla pieszych, gdzie została potrącona przez R. L. kierującego pojazdem marki S. (...) o nr rej. (...). Na skutek uderzenia została odrzucona od pojazdu i upadła na jezdnię. W wyniku uderzenia doznała urazu stawu kolanowego poprzez złamanie przekrętarsowe nasady bliższej (kłykcia bocznego) kości piszczelowej i ogólnych potłuczeń skutkujących krwiakami. Na miejscu zdarzenia udzielono jej pierwszej pomocy i skierowano do szpitala celem leczenia operacyjnego rozległych uszkodzeń stawu. Następnego dnia na skutek coraz silniejszego odczuwania dolegliwości zgłosiła się do (...) w T.. Przepisano jej wówczas silne leki przeciwbólowe. W (...) Centrum (...) w G. uznano, że jedyną możliwością leczenia jest endoproteza stawu kolanowego, jednakże z uwagi na jej ogólny stan zdrowia zrezygnowano z leczenia operacyjnego. Założoną na jej nogę longetę zmieniono na gips udowy. Polecono jej kontynuowanie leczenia w (...). W związku z odmową wykonania operacji leżała w domu. Nie była w stanie podnieść się o własnych siłach. Dolegliwości bólowe ustąpiły dopiero po 15 miesiącach. Z powodu wypadku od dnia 16 kwietnia 2013r. leczy się w (...) w T.. Cierpi na zaburzenia koncentracji i uwagi, bezsenność, odczuwa lęki, niepokój oraz ma zawroty głowy. Lekarz psychiatra zdiagnozował jej przypadek jako zespół stresu pourazowego. W 2005r. doznała wylewu i z tego powodu miała niedowład lewej części ciała. Nadto na skutek usunięcia węzłów chłonnych w 2010r. jej lewa noga zaczęła puchnąć z uwagi na gromadzenie się limfy. Pomimo tego jednak mogła poruszać się samodzielnie. Po wypadku była cała spuchnięta i w krwiakach. Przez pierwszy tydzień nie spała. Przez dwa miesiące leżała w łóżku nie mogąc chodzić. Wciąż odczuwa bóle stawu kolanowego. Ostatecznie skutkiem wypadku jest znaczne ograniczenie ruchomości stawu kolanowego prawego i jego niestabilność, a w perspektywie całkowite unieruchomienie, skutkujące pozbawieniem możliwości poruszania się i uwięzieniem we własnym mieszkaniu oraz zaburzenia post traumatyczne, powypadkowe. Nie może samodzielnie wejść do autobusu. Porusza się wyłącznie o kulach. Rokowania z uwagi na zaniechanie operacji wstawienia protezy są złe. Z czasem dojdzie do całkowitej degeneracji chrząstki stawowej i unieruchomienia stawu kolanowego. Na długotrwałość i rozległość cierpienia miał również wpływ jej wiek, gdyż z tego powodu utrudniony jest proces regeneracji i niemożliwy jest powrót do pełnej sprawności. Dochodzone przez nią zadośćuczynienie obejmuje wszystkie jej cierpienia fizyczne i psychiczne. W dniu 28 marca 2013r. upłynął termin, do którego pozwany powinien był spełnić na jej rzecz świadczenie, co oznacza, iż od następnego dnia uprawniona jest żądać zapłaty odsetek, które na dzień 15 stycznia 2014r. naliczone od kwoty 90.000 zł wynoszą 9.392,05 zł. Uzasadniając wysokość odszkodowania wskazała, iż na dochodzoną z tego tytułu kwotę składają się koszty dojazdu do szpitala i placówek medycznych w wysokości 1.683,50 zł, w tym kwota 171,50 zł stanowiąca koszt przejazdu rodziny do szpitala (35 dni x 7 zł) oraz kwota 1.512 zł stanowiąca koszt przejazdu do lekarzy taksówką w okresie czerwiec 2012r. - luty 2014r. Koszty leczenia, tj. zakup zleconych leków przeciwbólowych i przeciwzkrzepowych oraz leków nasennych wyniosły 1.200 zł. Koszty opieki określiła na łączną kwotę 92.895 zł. W kwocie tej mieściły się koszty całodobowej opieki. Według cennika trójmiejskiego Centrum Usług (...) całodobowa opieka nad pacjentem w domu to koszt 660 zł. Całodobowa opieka pielęgnarska nad pacjentem w domu od godz. 8.00 do godz. 20.00 wynosi 300 zł, zaś od godz. 20.00 do godz. 8.00 zł - 360 zł. Od dnia wypadku do dnia 8 maja 2012r. koszt ten wyniósł łącznie 60.060 zł. W okresie od dnia 13 czerwca 2012r. do dnia 31 stycznia 2014r. potrzebowała opieki w wymiarze 2 godzin dziennie. Pomoc ta polegała na robieniu zakupów, praniu, sprzątaniu, zmianie pościeli, opłacaniu rachunków i innych czynnościach administracyjnych. Przed wypadkiem opiekowała się mężem, czego teraz nie może czynić. W dacie wytoczenia powództwa mąż jej miał 82 lata. Dwugodzinnej opieki wymagała przez 597 dni i jej koszt określiła na kwotę 32.835 zł. Odsetki od dochodzonej kwoty odszkodowania za koszty leczenia na dzień 15 stycznia 2014r. wyniosły 9.996,12 zł. Wskutek wypadku zwiększeniu uległy jej potrzeby, dlatego też domaga się renty. Zwiększone potrzeby to koszty opieki, które miesięcznie wynoszą 1.650 zł, koszty zakupu leków w kwocie 60 zł, koszty przejazdów taksówką do lekarzy dwa razy w miesiącu w kwocie 48 zł i raz na kwartał do onkologa w kwocie 66,66 zł. Łącznie zwiększone potrzeby określiła na kwotę 1.825 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki kosztów postępowania.

W uzasadnieniu zarzucił, że dochodzona przez powódkę kwota zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana, a jej przyznanie prowadziłoby do bezpodstawnego wzbogacenia powódki. Leczenie zostało zakończone, zaś doznany przez powódkę uszczerbek na zdrowiu wyniósł 10 %. Podniósł, że powódka przez wypadkiem była osobą o bardzo dużym stopniu niepełnosprawności. Po wypadku występowała konieczność pełnej pomocy przez okres do 4 tygodni w zakresie mycia i ubierania się oraz przemieszczania, do 8 tygodni w zakresie utrzymania porządku i nawet do 3 miesięcy w zakresie załatwiania spraw poza domem. Konieczność częściowej pomocy w zakresie wskazanych czynności występowała przez kolejne 3 miesiące. Aktualnie konieczność pomocy osób drugich wynika tylko ze skutków licznych schorzeń niepozostających w związku z wypadkiem. W związku z pobieraniem przez powódkę emerytury, zakończonym leczeniem oraz następstwami wypadku w postaci niewielkiego ograniczenia w życiu codziennym żądanie zapłaty renty w jego ocenie jest niezasadne. Zaprzeczył również wysokości dochodzonego przez powódkę odszkodowania. W toku postępowania likwidacyjnego ustalono, że przez pierwsze dwa miesiące powódka mogła wymagać kupna lekarstw na kwotę 150 zł, przez kolejne trzy miesiące na kwotę 100 zł, a następnie i nadal na kwotę 50 zł. Zasadnym byłby też zwrot kosztów okresowej rehabilitacji dla podtrzymania stanu funkcjonalnego. Odwoływanie się do cennika trójmiejskiego Centrum Usług (...) przekracza w jego ocenie realia przedmiotowej sprawy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka M. B. od kilkudziesięciu lat prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z mężem J. B.. Od 2004r. mąż powódki J. B. ma stwierdzony trwały stopień niepełnosprawności. W 2005r. powódka doznała udaru mózgu, w następstwie czego stwierdzono u niej niedowład siłowy lewej połowy ciała. Stwierdzona została u niej również cukrzyca insulinoniezależna. Powódka chorowała także na nadciśnienie. Po doznanych udarze mózgu powódka poruszała się przy pomocy kuli ortopedycznej. W czynnościach życia codziennego radziła sobie samodzielnie. Robiła zakupy i dbała o dom. Sama wychodziła z domu. Jeździła sama do lekarza. Dbała o męża i opiekowała się nim. Sprawy urzędowe załatwiała samodzielnie. Nie potrzebowała pomocy osób trzecich. O pomoc prosiła siostry jedynie wówczas, gdy trzeba było zanieść do domu cięższe zakupy.

Dowód:

-zeznania powódki M. B., k. 93-94 (czas : 00:05:01 - 00:20:39), k. 229-230 (czas : 00:53:58 - 01:09:47); k. 384 (czas : 00:13:13 - 00:19:38)

-zeznania świadka T. P., k. 227-228 (czas : 00:05:02 - 00:33:16)

-zeznania świadka G. O., k. 228-229 (czas : 00:33:41 - 00:48:38)

-historia wizyt lekarskich, k. 20-40

-orzeczenie (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w T. z dnia 19.04.2004r., k. 56 o stopniu niepełnosprawności

W 2010r. został u powódki zdiagnozowany rak sromu. Powódka została poddana leczeniu operacyjnemu. Pojawił się u niej obrzęk limfatyczny utrwalony podudzia i stopy lewej.

Dowód:

-opinia onkologiczna sądowo-lekarska biegłego sądowego z zakresu onkologii K. L., k. 356-358

W dniu 7 lutego 2012r. powódka M. B. przechodząc przez przejście dla pieszych w T. na ul. (...), została potrącona przez pojazd marki S. (...) o nr rej. (...) kierowany przez R. L.. Na skutek uderzenia została odrzucona od pojazdu i upadła na jezdnię. Na miejsce zdarzenia przyjechała karetka pogotowia ratunkowego. Ratownik medyczny udzielił jej pierwszej pomocy i wystawił skierowanie do szpitala. Z miejsca zdarzenia powódka została przetransportowana do szpitala w T.. Po przeprowadzonych badaniach stwierdzono, że powódka w wyniku uderzenia doznała urazu stawu kolanowego poprzez złamanie przekrętarzowe nasady bliższej (kłykcia bocznego) kości piszczelowej i ogólnych potłuczeń

skutkujących krwinkami. Powódka została zakwalifikowana do leczenia operacyjnego. Założono jej unieruchomienie w postaci longety.

Dowód:

-zeznania powódki M. B., k. 93-94 (czas : 00:05:01 - 00:20:39), k. 229-230 (czas : 00:53:58 - 01:09:47); k. 384 (czas : 00:13:13 - 00:19:38)

-skierowanie do szpitala wraz z informacją dla lekarza kierującego, k. 18

W tym samym dniu powódka została przewieziona do (...) Centrum (...) w G.. Leczenie operacyjne nie zostało przeprowadzone ze względu na stan zdrowia powódki. Powódka dalej leczona była zachowawczo. W szpitalu zmieniono jej unieruchomienie, zamieniając longetę na gips udowy. Powódka opuściła szpital z zaleceniem leżenia.

Dowód:

-historia choroby (...) Centrum (...) w G., k. 41

W dniu 8 lutego 2012r. na skutek coraz silniejszego odczuwania dolegliwości bólowych powódka zgłosiła się do (...) w T.. Przepisano jej wówczas silne leki przeciwbólowe, w tym T. i K..

Dowód:

-historia wizyt (...) w T., k. 20-40

Powódce po wypadku pomagały siostry T. P. i G. O.. T. P. po wypadku zamieszkała u powódki i prowadziła z nią wspólne gospodarstwo domowe do dnia 8 maja 2012r. Od momentu zdarzenia powódka znajdowała się przez cały czas w pozycji leżącej. Była poobijana. Odczuwała silne dolegliwości bólowe. Przez trzy miesiące po wypadku przyjmowała K.. Do dnia 8 maja 2012r. w ogóle nie mogła samodzielnie się poruszać. Wszystkie czynności życia codziennego wykonywały siostry powódki. Opiekowały się powódką, jej mężem oraz dbały o dom.

Dowód:

-zeznania powódki M. B., k. 93-94 (czas : 00:05:01 - 00:20:39), k. 229-230 (czas : 00:53:58 - 01:09:47); k. 384 (czas : 00:13:13 - 00:19:38)

-zeznania świadka T. P., k. 227-228 (czas : 00:05:02 - 00:33:16)

-zeznania świadka G. O., k. 228-229 (czas : 00:33:41 - 00:48:38)

W okresie od dnia 8 maja 2012r. do dnia 13 czerwca 2012r. powódka przebywała na Oddziale (...) Stacjonarnej Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala (...) w (...) Spółka Akcyjna w T.. Powódka została przyjęta na cykl leczenia usprawniającego z powodu złamania kości piszczelowej prawej. W trakcie pobytu powódka była okresowo splątana z ograniczeniem kontaktu. Przebieg rehabilitacji był niepowikłany. Pod wpływem usprawniania uzyskano poprawę sprawności ruchowej, chód dość wydolny, samodzielny, na dłuższych dystansach z kulą łokciową, w tym chód po schodach.

Dowód:

-karta informacyjna leczenia szpitalnego, k. 42-42v

Gdy powódka przebywała na Oddziale (...) Stacjonarnej Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala (...) w (...) Spółka Akcyjna w T. każdego dnia odwiedzała ją siostra T. P.. Odwiedzała ją również druga siostra.

Dowód:

-zeznania powódki M. B., k. 93-94 (czas : 00:05:01 - 00:20:39), k. 229-230 (czas : 00:53:58 - 01:09:47); k. 384 (czas : 00:13:13 - 00:19:38)

-zeznania świadka T. P., k. 227-228 (czas : 00:05:02 - 00:33:16)

-zeznania świadka G. O., k. 228-229 (czas : 00:33:41 - 00:48:38)

Po powrocie z rehabilitacji powódka poruszała się za pomocą dwóch kul ortopedycznych. Uczyla się chodzić po schodach. Rehabilitacja przyniosła pozytywne rezultaty, bo powódka mogła się już poruszać. Przez około rok mieszkała u powódki z przerwami jej siostra T. P.. Powódce pomagała również druga siostra G. O., która przychodziła do jej mieszkania w godzinach wieczornych, z reguły po pracy. Czasem G. O. przychodziła dwa razy dziennie. Siostry wykonywały w domu wszystkie czynności, pomagały przy utrzymaniu higieny, jeździły z powódką do lekarza. Gdy z powódką do lekarza jeździ siostra T. P., wówczas zamawiają taksówkę. Gdy powódka do lekarza jedzie z siostrą G. O. to korzystają z samochodu G. O.. Jeżeli powódka ma potrzebę załatwienia spraw urzędowych, do określonej instytucji wiezie ją siostra. Powódka ma bardzo duże problemy z wejściem po schodach.

Dowód:

-zeznania powódki M. B., k. 93-94 (czas : 00:05:01 - 00:20:39), k. 229-230 (czas : 00:53:58 - 01:09:47); k. 384 (czas : 00:13:13 - 00:19:38)

-zeznania świadka T. P., k. 227-228 (czas : 00:05:02 - 00:33:16)

-zeznania świadka G. O., k. 228-229 (czas : 00:33:41 - 00:48:38)

Od momentu, gdy siostra powódki T. P. wyprowadziła się z mieszkania powódki, przychodzi do niej każdego dnia na dwie godziny. Sprząta, gotuje, jeździ z powódką do lekarza. Powódka nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować. Ma trudności z wejściem i wyjściem z samochodu. Trzeba jej w tych czynnościach pomagać. Siostry powódki pomagają jej również w opiece nad mężem. Jeżdżą z nim do lekarza.

Dowód:

-zeznania świadka T. P., k. 227-228 (czas : 00:05:02 - 00:33:16)

-zeznania świadka G. O., k. 228-229 (czas : 00:33:41 - 00:48:38)

Po wypadku powódka zaczęła się leczyć psychiatrycznie. Na wizycie była trzy razy. Lekarz przepisał jej leki. Powódka aktualnie zażywa leki uspokajające i nasenne. Po wypadku powódka stała się rozkojarzona, ma problemy z koncentracją uwagi, drżą jej ręce. Stała się bardzo nerwowa. Stale opowiada o wypadku. Bardzo rzadko wychodzi z domu. Jesienią i zimą, jak jest śliska nawierzchnia powódka w ogóle nie wychodzi z domu. Odczuwa strach, gdy ma przejść przez przejście dla pieszych. Prosi wówczas innych przechodniów, aby jej pomogli.

Dowód:

-zeznania powódki M. B., k. 93-94 (czas : 00:05:01 - 00:20:39), k. 229-230 (czas : 00:53:58 - 01:09:47); k. 384 (czas : 00:13:13 - 00:19:38)

-zeznania świadka T. P., k. 227-228 (czas : 00:05:02 - 00:33:16)

Powódka od czerwca 2013r. przekazuje siostrze T. P. za opiekę kwotę 400 zł miesięcznie. Powódka cały czas wymaga opieki ze strony siostry. Powódka w każdym miesiącu ponosi koszty w związku z koniecznością zakupu leków oraz koszty związane z dojazdem do lekarza. Dwa razy w miesiącu jeździ na konsultacje lekarskie, korzystając z usług taksówkarzy.

Dowód:

-zeznania powódki M. B., k. 93-94 (czas : 00:05:01 - 00:20:39), k. 229-230 (czas : 00:53:58 - 01:09:47); k. 384 (czas : 00:13:13 - 00:19:38)

Powódka M. B. została obwiniona przez Komendanta Powiatowego Policji w T. o to, że w dniu 7 lutego 2012r. około godz. 18.50 w T. na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że bez należytego upewnienia się wtargnęła na wyznaczone przejście dla pieszych z prawej strony na lewą patrząc w kierunku ul. (...), w wyniku czego została potrącona przez prawidłowo jadący w kierunku ul. (...) pojazd marki S. (...) o nr rej. (...). Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2012r. Sąd Rejonowy w T. w sprawie II W 224/12 uniewinnił obwinioną od popełnienia zarzucanego jej we wniosku o ukaranie czynu.

Dowód:

-wyrok SR w T. z dnia 17.12.2012, Sygn. akt II W 224/12, k. 55

Powódka w wyniku wypadku przez wiele miesięcy nie mogła się samodzielnie poruszać. Miała silne dolegliwości bólowe. Z powodu złego stanu zdrowia przed wypadkiem nie mogła poddać się proponowanemu leczeniu (rekonstrukcja stawu kolanowego) i w związku z tym pozostała niesprawna ruchowo do chwili obecnej. To sprawia, że pozostawała, pozostaje i będzie pozostawała niesamodzielna. Nie może wykonywać podstawowych prac domowych. Od dnia wypadku ma problemy ze snem. Śnią się jej sny związane z wypadkiem, budzi się przepełniona lękiem i nie może dalej spać. Te leki uniemożliwiają jej swobodne poruszanie się po ulicy. Obecnie wychodzi około 3 razy w miesiącu samodzielnie, ale przechodząc przez przejście odczuwa silny lęk i prosi o pomoc przechodniów. Po wypadku wymagała pomocy osób trzecich, a obecnie nadal wymaga, ponieważ doświadczany lęk uniemożliwia jej samodzielne poruszanie się środkami komunikacji miejskiej. Przed wypadkiem powódka nie była zdrowa, ani w pełni sprawna. Przebyła chorobę nowotworową, miała wylew krwi do mózgu, chorowała na nadciśnienie i cukrzycę. Wypadek zatem nie spowodował u niej drastycznej zmiany w sensie nagłej niepełnosprawności. W związku z wypadkiem zwiększyły się jednak jej ograniczenia ruchowe i psychiczne (wynikające z lęku). Dolegliwości lękowe, trwające dłuższy czas utrwalają się. Powódka jest osobą starszą, przebiega u niej naturalny proces wtórnego obniżania się funkcji poznawczych, który jest potęgowany przez choroby somatyczne. W związku z powyższym rokowania co do ustąpienia objawów depresyjno-lękowych powstałych w skutek wypadku z dnia 7 lutego 2012r. są niepomyślne.

Powódka przebyła ostrą reakcję na stres, której przyczyną był wypadek, w jakim doznała uszkodzenia ciała. Wystąpiły u niej zaburzenia adaptacyjne pod postacią reakcji depresyjnej przedłużonej. Aktualnie u powódki występują zaburzenia depresyjno-lękowe jako przedłużone zaburzenia adaptacyjne. Powódka wskutek wypadku doznała trwałego 5 % uszczerbku na zdrowiu psychicznym. W przypadku powódki wskazane jest leczenie psychiatryczne w trybie ambulatoryjnym.

Dowód:

-opinia sądowa psychologiczno-psychiatryczna biegłego sądowego z zakresu psychiatrii I. Ś. i z zakresu psychologii A. M., k. 236-240

Powódka z dużą trudnością wstaje z krzesła z pomocą osoby drugiej. Chodzi i stoi jedynie za pomocą kuli łokciowych. Kończyna dolna prawa - zarysy kolana zniekształcone. W stawie kolanowym zgina gołeń do kąta 90 stopni. Prostowanie w kolanie również nie występuje w pełnym zakresie. Kończyna dolna lewa - typowy obraz kończyny w obrzęku limfatycznym. Ze względu na znaczny obrzęk, ruchy stopy lewej w znacznym stopniu są ograniczone. Powódka może zgiąć kolano do 90 %.

Powódka w wyniku wypadku z dnia 7 lutego 2012r. doznała obrażeń ciała poprzez złamanie nasady bliższej (kłykcia bocznego) kości piszczelowej prawej, ogólnych stłuczeń z krwiakami. Obecnie zgłaszane dolegliwości i stwierdzone zmiany mają ścisły związek przyczynowy z przebyłym urazem. Stwierdzone zmiany u powódki należy uznać za

utrwalone. Po tak długim i skrupulatnym okresie rehabilitacji nie należy spodziewać się już korzystnych zmian w stanie ogólnym i ruchowym powódki. Postępujące zmiany biologiczne w postaci zwyrodnienia stawów jeszcze w znacznym stopniu mogą nasilić obecnie stwierdzone zmiany. Wydatki na leki wskazane przez powódkę były konieczne, były bowiem aplikowane przez lekarzy, a nie samoistnie kupowane przez powódkę. Stan ogólny powódki wymagał pełnej bezwzględnej opieki osób drugich przez minimum 3 miesiące po wypadku, a następnie do pewnych okoliczności i nadal powódka wymaga opieki osób drugich. Takiej pomocy powódka wymaga przy wchodzeniu po schodach, ubraniu się, czy też kąpiel. W oparciu o tabelę norm oceny procentowej trwałego uszczerbku na zdrowiu (...) S.A. z dnia 11 lipca 2007r. uznano, że powódka na skutek wypadku doznała 25 % utrwalonego uszczerbku na zdrowiu. Prognozy zdrowotne na przyszłość związane z wypadkiem są znacząco ograniczone i nie dają dobrych rokowań co do pełnego powrotu do zdrowia. Trzeba również uwzględnić liczne obciążenia związane ze stanem ogólnym powódki.

Dowód:

-opinia sądowo-lekarska biegłego sądowego z zakresu chirurgii J. K. (1), k. 259-262

-uzupełniające ustne wyjaśnienia biegłego sądowego z zakresu chirurgii J. K. (1), k. 383-384 (czas : 00:01:57 - 00:11:52)

Stan powódki z punktu widzenia ogólnomedycznego jest dość dobry. W badaniu neurologicznym występują cechy zespołu (...) pod postacią zaburzeń chodu drobnymi krokami oraz drżeń obu kończyn górnych ze wzmożonym napięciem mięśniowym. Wpływ na zaburzenia chodu mają również bóle zlokalizowane w prawym kolanie oraz współistniejący zespół łękowy. Z tego powodu wymaga pomocy osób trzecich w codziennym funkcjonowaniu. Nie stwierdza się natomiast całkowitej niezdolności do samodzielnej egzystencji. Wypadek nie miał wpływu na stan neurologiczny powódki. Cechy zespołu (...) miała już przed wypadkiem (pod postacią drżenia rąk). Nasilenia drżenia należy wiązać dodatkowo z występującymi zaburzeniami nerwicowymi oraz najpewniej z postępowaniem zespołu (...) w kolejnych latach. Wypadek, którego doznała powódka nie ma bezpośredniego wpływu na stan neurologiczny powódki. Uraz nie spowodował uszkodzenia ośrodkowego, ani obwodowego układu nerwowego. Zaburzenia łękowe i bóle prawego kolana wpływają u powódki na nasilenie drżenia rąk i zaburzeń chodu, nie są jednak czynnikami, które mogą przyczynić się do dalszego rozwoju choroby P.. Powódka wymagała stosowania leków przeciwbólowych dla poprawy zdrowia w związku z wypadkiem. Konieczność stosowania pozostałych leków jest poza kompetencją biegłego neurologa. Powódka z punktu widzenia neurologicznego nie wymagała opieki osób trzecich z przyczyn neurologicznych. Po wypadku była unieruchomiona z przyczyn ortopedycznych. Na obecny stan zdrowia powódki składają się objawy zespołu (...) występujące przed i po wypadku (objawy niezależne od wypadku), bóle prawego kolana oraz zaburzenia łękowe (zależne od wypadku). Nie można stwierdzić, który z czynników obecnie najbardziej dominuje u powódki. Wypadek nie ma wpływu na przyszłość na stan neurologiczny powódki. Doznane urazy w trakcie wypadku nie spowodowały uszkodzenia ośrodkowego, ani obwodowego układu nerwowego, co mogłoby skutkować pogorszeniem stanu zdrowia z punktu widzenia neurologicznego. W wyniku wypadku powódka nie doznała urazu głowy, który mógłby spowodować uszkodzenie strukturalne narządu równowagi i być przyczyną obecnie odczuwanych zawrotów głowy.

Dowód:

-opinia sądowo-lekarska biegłego sądowego z zakresu neurologii J. K. (2), k. 290-293

-pisemna opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu neurologii J. K. (2), k. 315

Doznany uraz i następstwa z nim związane powodują, że powódka poniosła trwały 25 % uszczerbek na zdrowiu. Kolano jest niestabilne. Występuje u powódki zwyrodnienie pourazowe, co powoduje ograniczenie ruchu. Rokowanie dla stawu kolanowego jest złe. Przewiduje się dalsze stopniowe pogarszanie sprawności ruchowej. Wydatki poniesione przez powódkę były jak najbardziej uzasadnione i wynikały ze zleceń lekarskich. Wymagała opieki i pomocy innych osób w okresie 3 miesięcy, tj. do czasu uzyskania zrostu i wstępnej rehabilitacji. W znaczeniu czasowym wymagała tej opieki i pomocy do 6 tygodni, 6-8 godzin dziennie, następnie do 3 miesięcy przez 2-3 godziny dziennie i obecnie

w niektórych aspektach życia codziennego wymaga pomocy w zakresie robienia zakupów, czy przemieszczania się. Wypadek i jego następstwa w znaczący sposób przyczyniły się do pogorszenia ogólnej sprawności powódki.

Dowód:

-opinia sądowo-lekarska biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedycznej A. B., k. 328-329

-opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedycznej A. B., k. 345

Powódka jest w stanie ogólnie dobrym pomimo obciążenia wieloma schorzeniami pozaonkologicznymi. Dominują u niej dolegliwości neurologiczne i pourazowe. Wypadek nie miał wpływu na stan onkologiczny powódki. Rak sromu zdiagnozowany został i leczony operacyjnie w 2010r. Najprawdopodobniej został wyleczony i nie ma żadnego związku z wypadkiem. Niedogodnością życia codziennego jest obrzęk podudzia i stopy lewej utrwalony, jako powikłanie po leczeniu operacyjnym, na który wypadek nie miał wpływu. Wypadek nie spowodował pogorszenia stanu zdrowia z onkologicznego punktu widzenia. Od operacji ginekologicznej w 2010r. nie stwierdzono wznowy miejscowej, ani rozsiewu choroby nowotworowej.

Dowód:

-opinia onkologiczna sądowo-lekarska biegłego sądowego z zakresu onkologii K. L., k. 356-358

Pismem z dnia 12 marca 2013r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 90.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 77.618,50 zł tytułem odszkodowania.

Dowód:

-wezwanie do zapłaty z dnia 12.03.2013r. w aktach szkody nr (...)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie, jednakże nie w całości. Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności wnosząc w oparciu o dokumenty prywatne, dokumenty urzędowe, zeznania świadków T. P. i G. O., opinie sporządzone przez biegłych sądowych z zakresu psychiatrii, chirurgii, neurologii, onkologii, chirurgii urazowej i ortopedycznej oraz w oparciu o zeznania powódki M. B. przesłuchanej w charakterze strony postępowania. Sąd dopuścił również dowód z dokumentów zawartych w aktach szkody, które uznał za prawdziwe.

Sąd ocenił przedłożone do akt sprawy dokumenty urzędowe na podstawie art. 244 k.p.c. Wynika z niego, że dokumenty urzędowe, sporządzone w przypisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Dokumenty prywatne Sąd ocenił na podstawie art. 245 k.p.c., z którego wynika, że dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie w nim zawarte. Sąd nie znalazł podstaw do podważenia wiarygodności przedmiotowych dowodów, przy czym ich prawdziwość, jak również autentyczność nie była kwestionowana przez strony postępowania.

Sąd w pełni przyznał walor wiarygodności zeznaniom złożonym przez świadków. Świadkowie T. P. i G. O. zgodnie zeznały, że przez wiele miesięcy po wypadku, z uwagi na stan zdrowia powódki, zachodziła potrzeba sprawowania całodobowej nad nią opieki. Potwierdziły, że powódka nie mogła przez pierwsze trzy miesiące się samodzielnie poruszać, co również uniemożliwiało jej dokonywanie jakichkolwiek czynności, czy to prac domowych, ubranie się czy też zachowanie dbałości o higienę. We wszystkich tych czynnościach przez cały czas musiały pomagać powódce. Potwierdziły również, że wypadek negatywnie wpłynął na stan psychiczny powódki wskazując, że zmiana w tym zakresie wciąż jest widoczna. Zeznania świadków Sąd uznał za rzetelną podstawę do poczynienia ustaleń stanu faktycznego.



Sąd dał wiarę zeznaniom złożonym przez powódkę, w szczególności w zakresie okoliczności związanych ze skutkami wypadku, dolegliwościami bólowymi, jak również przebiegiem leczenia. Negatywne następstwa wypadku dotyczące w szczególności uszkodzeń jej ciała, na jakie się powoływała pozostawały w zgodzie z pozostałym materiałem dowodowym. Sąd uznał także za wiarygodne jej zeznania, co do konieczności sprawowania nad nią długotrwałej opieki. W tej kwestii wypowiedzieli się również biegli sądowi różnych specjalizacji, którzy potwierdzili, że taka konieczność jak najbardziej zachodziła.

Za podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd przyjął opinie sporządzone przez biegłych sądowych z zakresu wskazanych wyżej specjalizacji. Sąd przyznał walor wiarygodności przedmiotowym opiniom w całości uznając, że zostały sporządzone w sposób rzetelny, z wykorzystaniem specjalistycznej wiedzy, które ponadto w swojej treści zawierały wyczerpujące i wnikliwe wnioski. Biegli dokonali oceny rzeczywistego stanu zdrowia powódki oraz doznanego przez nią uszczerbku na zdrowiu. Skrupulatnie w ocenie Sądu przeprowadzili wywód myślowy w przedmiocie aktualnych możliwości powódki oraz charakteru zmian, jakie w tym zakresie nastąpiły. Tok rozumowania przedstawiony przez biegłych należało uznać za logiczny, a nadto konsekwentny. Powyższym opiniom Sąd dał wiarę w całości, albowiem biegli w sposób szczegółowy przedstawili okoliczności, jakie stały się podstawą wniosków w nich wskazanych, odwołując się do konkretnych faktów. Biegli dysponowali również niewątpliwie odpowiednią wiedzą i doświadczeniem predestynującym ich do wydania przedmiotowych opinii. Wnioski wyciągane przez biegłych nadto uznać należało za zgodne z zasadami logicznego rozumowania i wiedzy zawodowej. Opinie biegłych sądowych, tak jak inne dowody podlegają ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., jednakże odróżniają je szczególne kryteria oceny. Należą do nich zgodność przedstawionych wniosków z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Sąd dokonując oceny przedmiotowych opinii posiłkował się właśnie wskazanymi kryteriami. Niniejsze opinie zdaniem Sądu były kompleksowe, rzeczowe, bardzo dokładne i spójne w przedstawionych w ich treści wnioskach.

Poza sporem w niniejszej sprawie pozostawała okoliczność, że powódka uległa wypadkowi spowodowanemu przez osobę, która z pozwanym związana była umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w wyniku, której doznała uszkodzeń ciała. Przedmiotem sporu był natomiast zakres szkód doznanych przez powódkę, zakres krzywdy, wysokość poniesionych przez nią kosztów w związku z leczeniem, jak również ustalenie, w jakim zakresie wypadek przyczynił się do pogorszenia jej sytuacji życiowej.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. stanowiącym podstawę odpowiedzialności pozwanego wobec powódki, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Na podstawie art. 436 § 1 k.c. odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny. Na podstawie normującego odpowiedzialność posiadacza pojazdu mechanicznego, którego kierowca spowodował wypadek z dnia 7 lutego 2012r. przepisu art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na podstawie art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w art. 444 § 1 k.c. sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Na podstawie dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń, w ocenie Sądu odpowiedzialność pozwanego wobec powódki nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. Sąd ustalił, że powódka doznała łącznie 30 % trwałego uszczerbku na zdrowiu, z uwzględnieniem względów ortopedycznych oraz psychiatrycznych. Mając na uwadze ustalony uszczerbek na zdrowiu zaznaczyć jednak w pierwszej kolejności należy, aby nie zachodziły żadne wątpliwości, że w niniejszej sprawie została sporządzona opinia zarówno przez biegłego sądowego z zakresu chirurgii J. K. (1) oraz przez biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedycznej A. B.. Każdy ze wskazanych biegłych w swojej opinii przyjął 25 % trwały uszczerbek na zdrowiu. Na rozprawie w dniu 11 lutego 2016r. biegły sądowy z zakresu chirurgii J. K. (1) składał ustne uzupełniające wyjaśnienia, podczas których Sąd zadając pytania biegłemu ustalił, że przyjętych przez

biegłych procentowych uszczerbków na zdrowiu nie należy sumować, gdyż pomimo tego, że każdy z nich ustalił uszczerbek na 25 %, to jednak źródłem tego uszczerbku były te same uszkodzenia, tj. uszkodzenia mechaniczne, ortopedyczne i chirurgiczne, które doprowadziły do ograniczenia ruchowego powódki. Każdy z biegłych wskazał, że uszczerbek doznany przez powódkę wynika ze złamania nasady bliższej (kłykcia bocznego) kości piszczelowej prawej. W konsekwencji Sąd przyjął, że uszczerbek ten wyniósł 25 %.

Z uwagi na doznane w wyniku wypadku urazy, pobyt w szpitalu i konieczność długotrwałej rehabilitacji, ograniczenia ruchowe, niemożność samodzielnego funkcjonowania oraz towarzyszący temu ból, zasadne było przyznanie powódce zadośćuczynienia. Oczywiście Sąd ma na uwadze, że przyznane zadośćuczynienie nie zniweluje cierpień, jakich powódka doznała w wyniku wypadku, ale przynajmniej w pewnym stopniu ułatwi jej dalszą egzystencję, zrekompensuje doznaną krzywdę, jak również zapewni jej środki na prowadzenie dalszego leczenia i rehabilitacji. Istotą zadośćuczynienia jest jego związek z doznawaną przez poszkodowanego krzywdą w postaci uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, przejawiającą się zarówno w cierpieniach fizycznych, to znaczy bólu oraz innych dolegliwościach, jak również cierpieniach psychicznych, które objawiają się poprzez ujemne uczucia, jakie poszkodowany przeżywa w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzeń ciała lub rozstroju zdrowia. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie doznanych cierpień i pieniężne zrekompensowanie doznanej przez poszkodowanego krzywdy. Jest to świadczenie o charakterze kompensacyjnym, które powinno stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość, jednak nie nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy.

Biorąc pod uwagę negatywne następstwa wypadku, trwałe uszczerbek na zdrowiu i ograniczenia ruchowe doznane przez powódkę Sąd przyjął, iż odpowiednią rekompensatą doznanych przez nią krzywd będzie ustalenie wysokości zadośćuczynienia na kwotę w wysokości 70.000 zł. Sąd ustalając wysokość kwoty zadośćuczynienia, jaką należało przyznać miał na uwadze uciążliwość procesu leczenia i dostosowawczej rehabilitacji, długotrwałość nasilenia dolegliwości bólowych, konieczność korzystania z opieki i wsparcia innych osób oraz jej zakresu, trwałych następstw doznanych obrażeń w sferze fizycznej i psychicznej oraz ograniczeń, jakie wywołują w dotychczasowym życiu, w tym potrzeby stałej rehabilitacji, zażywania środków farmakologicznych, jak i trudności w poruszaniu się. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, która została naruszona przez doznane cierpienia psychiczne i fizyczne. Powódka poniosła niewątpliwie szkodę, ponieważ bezpośrednio po wypadku przez okres wielu miesięcy miała w zdecydowanym zakresie ograniczoną zdolność ruchową. Następnie zmuszona była korzystać z rehabilitacji, co wiązało się z dodatkowym bólem. Niczym niezawinionie przez nią zdarzenie spowodowane przez nieostrożność osoby trzeciej, doprowadziło do znacznego jej ograniczenia. Oczywiście Sąd miał na uwadze, że powódka w dacie wypadku była już osobą starszą i cierpiącą na wiele schorzeń, to jednak wypadek, któremu powódka uległa w dniu 7 lutego 2012r. doprowadził do powstania samoistnej, dodatkowej krzywdy, a tym samym do pogorszenia jej stanu zdrowia. Powódka doznała złamania nasady bliższej (kłykcia bocznego) kości piszczelowej prawej i to uszkodzenie stanowiło podstawowe źródło jej cierpień i doznanej krzywdy. Pomimo wcześniejszych problemów zdrowotnych powódka przed wypadkiem funkcjonowała samodzielnie. Sama wykonywała wszelkie czynności życia codziennego, zajmowała się domem, załatwiała wszelkie sprawy urzędowe, jak również opiekowała się swoim schorowanym mężem. Aktualnie na skutek wypadku została tej samodzielności pozbawiona i do wykonywania nawet najbardziej prozaicznych czynności potrzebuje pomocy rodziny. Adekwatna zdaniem Sądu w tym wypadku, przy uwzględnieniu wszelkich przywołanych wyżej okoliczności będzie wyżej wskazana kwota, która to posłuży złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie będzie źródłem wzbogacenia powódki. Sąd uznał, że kwota zadośćuczynienia dochodzona przez powódkę była zawyżona, a jej przyznanie mogłoby prowadzić do jej nieuzasadnionego wzbogacenia, co stanowiłoby zaprzeczenie zasadzie słuszności.

Powódka domagała się także zasądzenia od pozwanego odszkodowania z tytułu poniesionych kosztów związanych z dojazdami do szpitala i placówek medycznych, jak również kosztów związanych z leczeniem oraz kosztów opieki. Sąd przyznał powódce odszkodowanie w łącznej kwocie 18.283,50 zł. Jak ustalono w toku postępowania, powódka była rehabilitowana w szpitalu przez 35 dni. Siostra powódki T. P. jeździła do niej każdego dnia podczas jej pobytu w szpitalu, aby być przy powódce i móc udzielić jej pomocy. W związku z tym Sąd uznał za zasadne zwrócić powódce

kwotę, która odpowiadała wysokości kosztów, jakie w związku z dojazdami siostry poniosła. Była to kwota 171,50 zł, stanowiąca koszt zakupu biletów (35 dni x 7 zł). Sąd przyznał powódce również kwotę 1.512 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów taksówką do lekarzy w okresie od czerwca 2012r. do lutego 2014r. Sąd dał wiarę powódce, że przez okres 21 miesięcy trzy razy w miesiącu jeździła na konsultacje lekarskie, a jej środkiem transportu była taksówka. Dodatkowo zaznaczyć należy, że po opuszczeniu przez powódkę szpitala w czerwcu 2012r. zamieszkała z nią siostra, która każdego dnia pomagała jej i wciąż pomaga w codziennych czynnościach. Powódka w stosunku miesięcznym przekazywała siostrze kwotę 400 zł. Od czerwca 2012r. do daty wytoczenia powództwa trwało to przez 19 miesięcy. W każdym miesiącu powódka przekazywała siostrze kwotę 400 zł, zatem należało jej zwrócić łącznie 7.600 zł. Dodatkowo jak ustalono w toku postępowania przez okres pierwszych trzech miesięcy, co potwierdził każdy z biegłych sądowych, z których opinii Sąd dopuścił dowód w niniejszej sprawie, zachodziła potrzeba sprawowania nad powódką całodobowej opieki. Zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 13 września 2011r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2012r. (Dz.U. 2011, nr 192, poz. 1141) od dnia 1 stycznia 2012r. minimalne wynagrodzenie za pracę wynosiło 1.500 zł. Sąd uznał, że właśnie taką kwotę wynagrodzenia należało przyznać z tytułu opieki nad powódką. Z uwagi na to, iż wskazana była opieka całodobowa Sąd doszedł do wniosku, że zachodziła konieczność sprawowania tej opieki przez dwie osoby. W związku z tym Sąd koszty opieki za jeden miesiąc ustalił na kwotę 3.000 zł. Z uwagi na fakt, iż powódka wymagała całodobowej opieki przez okres pierwszych trzech miesięcy od daty wypadku, Sąd w wyroku przyznał z tego tytułu jej kwotę 9.000 zł. Wyżej wskazane kwoty składały się na przyznane odszkodowanie, które łącznie wyniosło 18.823,50 zł.

W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił. Powódka łącznie z tytułu sprawowanej nad nią opieki domagała się kwoty 60.060 zł. Wysokość tego świadczenia ustaliła na podstawie cennika trójmiejskiego Centrum Usług (...), z którego wynika, że całodobowa opieka nad pacjentem w domu to koszt 660 zł. Sąd nie uwzględnił jednak żądania powódki, ponieważ nad powódką opiekę sprawowały jej siostry, nie zaś wyspecjalizowana w sprawowaniu opieki osoba, która powinna posiadać określone kwalifikacje, pozwalające na uznanie, że opieka ma specjalistyczny charakter. Sąd oddalił również powództwo w zakresie dochodzonych przez powódkę kosztów leczenia w wysokości 1.200 zł. Powódka nie przedłożyła materiału dowodowego, który potwierdzałby, że w związku z zakupem lekarstw poniosła koszty właśnie w takiej wysokości.

Na podstawie art. 444 § 2 k.c. jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Poszkodowanemu przysługuje roszczenie o rentę, jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia zwiększyły się jego potrzeby. Zwiększenie potrzeb poszkodowanego polega na konieczności pokrycia kosztów utrzymania, powstałych wyłącznie w następstwie zdarzenia szkodzącego. Są nimi wszelkie koszty związane z zapewnieniem poszkodowanemu stałej lub doraźnej opieki, czy też wszelkie koszty wynikające ze zmiany warunków bytowych.

Tytułem renty Sąd przyznał powódce kwotę 508 zł, płatnej do 10-tego dnia każdego miesiąca. W toku postępowania Sąd ustalił, że w dalszym ciągu uzasadnione jest ponoszenie przez powódkę kosztów związanych z zakupem leków przeciwbólowych, które wynoszą 48 zł oraz kosztów dojazdu do lekarza w wysokości 60 zł, ponieważ powódka na wizyty lekarskie może dojechać jedynie taksówką. Ponadto wciąż zachodzi potrzeba wspierania powódki przez osoby trzecie, dlatego też zdaniem Sądu aktualny jest także koszt w wysokości 400 zł, jaką to kwotę dotąd powódka za pomoc przekazywała siostrze. Zdaniem Sądu potrzeby powódki w stosunku miesięcznym wrosły właśnie o wysokość wskazanych kwot, przy czym potrzeby te pozostawały w bezpośrednim związku przyczynowym z wypadkiem. Zgodnie z art. 322 k.p.c., jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwie lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swojej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Zdaniem Sądu powódka z uwagi na swoje schorzenia ponosi koszty w związku z leczeniem, dojazdami do lekarzy, jak również w związku z opieką, której na co dzień wciąż potrzebuje. Wprawdzie powódka nie przedstawiła na potwierdzenie tego żadnych rachunków, to jednak Sąd mając na uwadze wnioski biegłych sądowych oraz świadków, którzy na te okoliczności wskazywali uznał, że wskazana przez powódkę kwota w wysokości 508 zł

stanowiąca jej zwiększone potrzeby jest bardzo prawdopodobna. W pozostałym zakresie Sąd żądanie w przedmiocie renty uznał za niewykazane i nieudowodnione, dlatego też w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Sąd uznał za zasadne przyznać powódce kwotę 9.558,81 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za okres od dnia 12 kwietnia 2013r. do dnia 10 lutego 2014r., tj. dnia poprzedzającego dzień wytoczenia powództwa. Powódka wezwała pozwanego do zapłaty pismem z dnia 12 marca 2013r. Pozwany zgodnie z art. 817 § 1 k.c. powinien był spełnić na jej rzecz świadczenie w terminie 30 dni. Pozwany nie uczynił tego, zatem roszczenie w zakresie kwoty 88.283,50 zł, na którą składała się kwota zadośćuczynienia i odszkodowania stało się wymagalne z dniem 12 kwietnia 2013r.

Na podstawie art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odsetki ustawowe stanowią rekompensatę uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Uzasadnionym na gruncie niniejszej sprawy było przyznanie powódce odsetek ustawowych jedynie od kwoty zadośćuczynienia. Sąd zasądził je od dnia 11 lutego 2014r. zgodnie z żądaniem pozwu do dnia 31 grudnia 2015r. Jednocześnie Sąd mając na uwadze, iż przepis art. 481 k.c. został znowelizowany ustawą z dnia 9 października 2015r. (Dz.U. 2015 poz. 1830) o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016r. dalsze odsetki Sąd zasądził od dnia 1 stycznia 2016r.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd orzekł, jak w pkt I-III wyroku na podstawie art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz jak w pkt IV wyroku na podstawie art. 822 § 1 k.c. art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. a contrario.

Powódka domagała się ponadto ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku mogące powstać w przyszłości. Na podstawie art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Sąd uznał, że na obecnym etapie nie zachodziły podstawy do ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Z poczynionych ustaleń faktycznych wynika wprawdzie, że stan stawu kolanowego powódki może ulec pogorszeniu, a jej sprawność ruchowa może ulegać dalszemu ograniczeniu, to jednak zdaniem Sądu na chwilę obecną nie można tego jednoznacznie stwierdzić. Sąd stoi na stanowisku, że powódka w każdym czasie może wystąpić z nowymi roszczeniami, jeżeli jej stan zdrowia ulegnie pogorszeniu i jeżeli będzie to pozostawało w bezpośrednim związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 7 lutego 2012r. W związku z powyższym Sąd powództwo w tym zakresie oddalił na podstawie art. 189 k.p.c. a contrario.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w pkt V-VII wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu oraz zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów. Na koszty postępowania składała się opłata sądowa od pozwu w wysokości 11.354 zł, która została obliczona na podstawie 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. 2014, poz. 1025) oraz wydatki związane z wynagrodzeniem biegłych sądowych, które wyniosły 3.658,43 zł. Łącznie koszty wyniosły 15.012,43 zł. Z uwagi na okoliczność, iż strony niniejszego postępowania proces wygrały, jak i przegrały w bardzo zbliżonym zakresie, Sąd uznał, że należało kosztami obciążyć każdą ze stron po połowie. Z uwagi na fakt, iż koszty te zostały tymczasowo wypłacone ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w G., Sąd od każdej ze stron nakazał ściągnąć po 7.506,22 zł. Wprawdzie powódka została zwolniona z opłaty sądowej, to zdaniem Sądu z uwagi na wysokość świadczeń, jakie powódce zostały w wyroku przyznane, zachodziły podstawy do obciążenia również jej kosztami, gdyż jej sytuacja materialna aktualnie umożliwia pokrycie tych kosztów, dlatego też brak było podstaw, aby odstępować od jej obciążania tymi kosztami. Koszty zastępstwa procesowego Sąd zniósł wzajemnie między stronami, mając na uwadze, iż stosunek wygranej do przegranej każdej ze stron był bardzo podobny.